

UOKiK zyska nowe możliwości

1 lutego 2021

Przepisy o ochronie konsumentów i konkurencji czeka w tym roku szereg dużych zmian. UOKiK zyska m.in. możliwość przeszukiwania mieszkań, jeśli uzna, że znajdują się w nich dowody na zмовę przedsiębiorców (chodzi także o mieszkania klientów firm i osób, które być może utrwały coś na filmie w okolicy podejrzanej firmy, bez zgody sądu, na mocy decyzji administracyjnej urzędnika państwowego – przypis WM).

Jak informuje portal „Biznes Interia”, wprowadzone zmiany nie mają proveniencji polskiej, lecz unijną. W tej chwili w procesie legislacyjnym są dwa projekty zmieniające ustawę o ochronie konkurencji i konsumentów. Jeden z nich wdraża do polskiego porządku prawnego unijne rozporządzenie CPC. Na mocy nowelizacji Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zyska szereg nowych uprawnień, m.in. możliwość przeszukiwania mieszkań, jeżeli uzna, że znajdują się w nim dowody na nielegalną zмовę przedsiębiorców i działania naruszające zbiorowe interesy konsumentów.

„Mamy tu również kwestię rozszerzenia zakupu kontrolnego. Dotychczas mogliśmy podejmować działania zmierzające do zakupu, ale nie mieliśmy możliwości jego sfinalizowania, co wykorzystywali nieuczciwi przedsiębiorcy działający na rynku. Teraz będziemy mogli pozyskać dużo cenniejszy materiał związany z zawartymi umowami, całą ofertą przedstawianą konsumentom na etapie realizacji danej usługi czy zawarcia umowy sprzedażowej. Dzięki temu będziemy mogli dużo lepiej weryfikować, czy konsument nie został wprowadzony w błąd albo czy przedsiębiorca nie stosuje praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów” – wyjaśnia prezes UOKiK.

Do tej pory pracownicy UOKiK mogli kontrolować przedsiębiorców jako tzw. tajemniczy klient. Minusem był jednak brak możliwości dokonania w ten sposób zakupu albo zrealizowania

określonej transakcji. Po nowelizacji, która wdroży do polskiego prawa unijne rozporządzenie CPC, kontrolerzy urzędu będą mogli bez przeszkód dokonać zakupu towaru bądź usługi, posługując się ukrytą lub przybraną tożsamością. Tym samym UOKiK dołączy do grona instytucji takich jak policja czy służby specjalne, które dotąd jako jedyne miały takie uprawnienia.

Kolejnym uprawnieniem, które zyska po tej nowelizacji UOKiK, będzie też możliwość ingerowania w zawartość stron internetowych. Urząd będzie mógł m.in. nakazać zamieszczenie ostrzeżenia dla konsumentów, którzy wchodzi na daną witrynę, albo polecić jej administratorowi usunięcie konkretnych treści.

Źródło: NowyObywatel.pl

Komentarz „Wołnych Mediów”

Rodzi się obawa, że uprawnienia UOKiK mogą być nadużywane do prześladowań. Nietrudno wyobrazić sobie sytuację, gdy jakiś bloger, dziennikarz lub portal narażający się władzy, zostanie na czas nieokreślony pozbawiony urządzeń mobilnych i komputera, bo być może UOKiK coś na nim znajdzie. Przepisy zostały zaimplementowane przez PiS w typowo PiS-owski sposób – by zyskać nowe narzędzie kontroli i represji. Nowe prawo jest niekonstytucyjne, bo przeszukiwania będą arbitralne, na mocy decyzji administracyjnej urzędnika, bez zgody sądu.